KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Kwietnia. — Rok 1847. Wtorek. № 112. Jutro, Śty Witalis.

Wczoraj we wszystkich Kościołach Warszawy parafjalnych i zakonnych, odbywały się Nabożeństwa z powodu szczęśliwego narodzenia J. C. W. Wielkiego Xięcia Włodzimierza Alexandrowicza, Wnuka naszego miłościwego CESARZA i KRÓLA. W Kościele Archi-katedralnym Ś. Jana, celebrował JW. JX. Biskup Administrator Arch: Warsz: *Fiiałkowski*, w obec Kapituły Metropolitalnej, Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, znakomitych Osób, Urzędników Władz wszelkich i Obywateli.

Zapisy przez Michała *Niemierz*, dla Kościoła paraf: w m. Zbuczynie rs. 300; dla XX. *Bernardynów* w Łukowie rs. 300; dla XX. *Bernardynów* w Krześlinie rs. 300; dla XX. *Reformatów* w Węgrowie rs. 300; dla XX. *Reformatów* w Biały rs. 300; dla XX. *Kapucynów* w Warszawie rs. 300, poczynione, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Wojciech *Łokcikowski*, Obywatel M. Warszawy, Członek Archi Konfraternji Literackiej, w wieku lat 52, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, onegdaj życie zakończył. Pogrążona w żalu Żona, wraz z Synami, zaprasza Krewnych, Przyiaciół, Znaiomych i Członków tejże Konfraternji, na wyprowadzenie zwłok zmarłego, iutro o godz: 5tej po połud:, z Kościoła Śgo Jana, na smętarz Powązkowski odbyć się maiące.

Bank Polski podaie do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu § 8 Instrukcji dnia 12/24 Maja 1846 roku przez Radę Administr: Królestwa wydanej, przepisującej sposób postępowania przy losowaniu Obligacji Cząstkowych z pożyczki 150,000,000, odbędzie się w Banku Pols: w przyszły Piątek, zaczynaiąc od godz: 10tej z rana, w obec Komisji Umorzenia długu kraiowego, Delegowanych od Komisji Rz: P. i S., tudzież domów handlowych S. A. *Fraenkel* i Józ: *Epstein*, włożenie do kół kartek z numerów Serji tychże Obligacji; samo zaś losowanie Serji, nastąpi w temże miejscu dnia 19 Kwiet: (1 Maja) o godz: 10tej z rana.

Dyrektor Exploatacji Drogi Żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej, zawiadamia, że dotychczasowy rozkład iazdy na drodze żelaznej, z dniem 26 Kw: (8 Maja) zmienionym będzie, iak następuie: *1) Pociągi odchodzić będą codziennie*: z Warszawy do Częstochowy, o godz: 6 i 11 rano; z Warsz: do Łowicza, o god: 6 rano i 4$^3/_4$ po połud:; z Częstochowy do Warsz:, o godz: 7 i 11$^3/_4$ rano; z Łowicza do Warsz: i Częstoch: o god: 6$^1/_2$ rano i 12$^1/_4$ po połud:. *2) Pociągi przychodzić będą codziennie*: do Warsz: z Częstochowy, o godz: 3$^3/_4$ i 7$^1/_2$ po połud:; do Warsz: z Łowicza, o go: 9$^1/_2$ rano i 3$^3/_4$ po połud:; do Częstochowy z Warsz: i z Łowicza, o go: 2$^1/_4$ i 7$^3/_4$ po połud:; do Łowicza z Warsz: i z Częstochowy, o god: 9 rano i 7$^3/_4$ po połud:. Szczegółowy rozkład iazdy, wykazuiący czas odejścia pociągów z każdej stacji, będzie wkrótce afiszami ogłoszonym.— Za Dyrektora: S. *Wysocki*.

Biuro Warszawskiego Ober Policmajstra. W ponowieniu dawniejszych urządzeń, podaie do publicznej wiadomości, że psy utrzymywane przez tutejszych mieszkańców do strzeżenia, powinny być ciągle na uwiązaniu lub pod zamknięciem, tak, iżby po ulicach włoczyć się nie mogły; psy zaś mniejsze wszelkiego gatunku z właścicielami nie inaczej z domów wychodzić powinny, iak tylko opatrzone w kagańce skórzane i w zwyczajne znaczki (tabliczki) lub przez właścicieli bez kagańców na sznurkach prowadzone być mogą. Jednocześnie wydanem zostaie rozporządzenie: aby uprzątacze padlin, z ulic i dziedzińców, psów większych, które nie będą trzymane na uwiązaniu lub pod zamknięciem, tudzież mniejszych, które będą chodzić za właścicielami bez kagańców i bez znaczków, albo nie będą prowadzone na sznurkach, chwytali i niszczyli. (G. P.)

Jedna z dobroczynnych Dam ukrywaiąca swoie nazwisko, nadesłała dla *Sierot* obiej płci pod opieką Warszaws: Towarzystwa Dobroczynności zostaiących, *Siedm tuzinów Koszul*. Towarzystwo za dar ten uprzejmie składa podziękowanie.

Gmachy składaiące zabudowania Dworcu *kolei żelaznej* przy ulicy *Jerozolimskiej*, zostaną pomnożone przez powiększenie Magazynu do expedycji towarów na stacji głównej tejże drogi w Warszawie. Summa Rsr. 26,609 kop. 20$^1/_2$ wyznaczoną iest anszlagiem na dopełnienie tej budowy.

Dom pod N. 586 przy ulicy Długiej położony, przeszedł na własność W. *Błeszyńskiego*, Kupca i Obywatela tutejszego. Obecnie z godnym szczególnej pochwały pośpiechem, uskuteczniana iest zupełna i kosztowa restauracja tegoż domu, przed którym od ulicy postawione już zostały sztachety ozdobne żelazne. O ile powzięliśmy wiadomość, dzięki W. Błeszyńskiemu za to, że śliczny ogródek w tej rozległej posesji, pozostawił nietknięty, i zapewne Goście będą w nim używać przyiemności w lato.

Przed parą dniami w iednem z rozkwitaiących teraz ogródków Warszawskich, zaszła sprzeczka między dwoma: kto użyteczniejszy człowiekowi, czy owad *pszczoła*, czy robak *pijawka*? Każdy bez wątpienia

domyśla się łatwo, że ieden z nich był piernikarzem, a drugi cyrulikiem. Tamten utrzymywał, że pszczoła osładza i światło daie; ten twierdził, że pijawka przywraca zdrowie, bez czego największe przyiemności na tym świecie nie są miłe. Tamten mowił, że pszczoła żywi miodem; ten dowodził, że pijawka od śmierci ochrania. Gdy po nader długiej zwadzie zgodzić się nie mogli, wybrali więc w tej sprawie z obecnych swych przyiaciół iednego sędziego, który im przełożył: że rozumem obdarzony człowiek to z bezrozumnych stworzeń za pożyteczniejsze uważać powinien, które iest mniej dla niego szkodliwem. Przeto doradził im, aby w celu przekonania się iak najdokładniej o istocie rzeczy przedmiotem sporu będącej, piernikarz pszczołę, a cyrulik pijawkę do oczu przysadzić sobie pozwolili; kto po takiem doświadczeniu wzrok straci, ten zwyciężonym zostanie, i wykupić się musi; lecz oba na to przystać nie chcieli, i zgodzili się nareszcie, iż wszystko Wszechmocny BÓG stworzył dla pożytku człowieka, i wszystkiem opiekuie się zarówno.

Wszystko przez BOGA żywione, wspierane,
Drobne robaczki nie są zapomniane.

Skład Nut muzycz: Fr: *Spiess i Spółki*, przy ulicy Senators: N° 460, odebrał nowe tańce: Lazzeriniego, nowe Kontredanse na fortep:, zł. 2. *Prohazki*, Polonez z motywów opery Faworytta Donizettego, na fortepjan, zł. 1. *Matylda* Galop skomponowany na fortep: i dedykowany JW. Pani *Abramowicz*, przez Edw: *Castellaz*, zł. 1. *Dietza* Polka na fortep:, zł. 1. *Kotowskiego* Polka, na fortep:, zł. 1. *Każyńskiego* 12 Polek, na fortep: w 3ch poszytach; poszyt 1szy zawiera: *Czeskę, Krakowiankę, Illyrską i fantastyczną Polkę*. Cena każdego poszytu, złp. 4.

Radca honorowy Jan *Szulc*, Nadleśniczy Leśnictwa *Sierpc* w Gub: Płockiej, Kawaler Orderu Stej Anny 3ciej klassy i Krzyża Wojskowego Polskiego złotego, rozstał się z tym światem.

Marcelli *Jaworski*, Komornik Okręgu Stopnickiego, z powodu złożenia kaucji, do urzędowania przywróconym został.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Kaliskiego. Z odwołaniem się do szczegółowego rachunku, który dla bliższego objaśnienia mieszkańców okręgu Kaliskiego oddzielnie wygotowany, do Dziennika dołączony zostaie, podaie do wiadomości: że dochód z reprezentacji teatru amatorskiego, na wsparcie ubogich M. Kalisza odbytych, po odtrąceniu wydatków zł. 709 gr. 13 wynoszących, przy szczegółowym rachunku z przychodu i rozchodu w resztuiącej summie zł. 4,432 gr. 27, przez W. Stan: *Radolińskiego* Radzie Opiekuńczej do rozporządzenia złożony, odebrał następuiące przeznaczenie: 1) na dodatkowe pokrycie kosztu wydzielania Zupy Rumfordzk: z przydatkiem chleba, ubogim M. Kalisza w ilości 300 porcji codziennie aż do dnia 1go Sierp: r. b., zł. 2,115; 2) na zasiłek funduszu z dobrowolnych ofiar zbieranego na opatrywanie w żywność ubogich Starozakonnych M. Kalisza, zł. 317 gr. 27; 3) na zasiłek kosztów utrzymania Kaliskiego Zakładu ochrony ubogich Dzieci, a przedewszystkiem na koszt żywności 60 Dzieci do zakładu uczęszczaiących, zł. 1,000; 4) Towarzystwu Dobroczynności w Kaliszu na udzielenie iednorazowego wsparcia ubogim nagłego zaratowania potrzebuiącym, zł. 1,000. Zogłoszeniem tego rozporządzenia, Rada Opiekuńcza dopełnia zarazem obowiązku wyrażenia wdzięczności dla wszystkich Szanownych osób, które przez udział w odbytych reprezentacjach teatralnych miany, przyłożyły się do utworzenia funduszu na ulżenie cierpieniom ubóstwa, tak znakomicie posługuiącego. Na tę wdzięczność również zasługuią Amatorowie muzyki, którzy przez wzięcie udziału w orkiestrze, nie mało przyczynili się do podwyższenia przyiemności zabawy. Korzystny plon z odbytego teatru amatorskiego osiągnięty, bodaj stał się zachętą do ponowienia z czasem widowisk, które obok przyiemnej zabawy dla zamożniejszych, ieszcze i nadal mogą stać się obfitem źródłem wsparcia dla ubogich, a wielorakich korzyści dla innych mieszkańców miasta. — Kalisz dnia 1/13 Kwie: 1847 r. — Opiekun Prezyduiący, *Glass*. Sekretarz, *Kolski*.

Anglja. — Gazeta *Czas* zapewnia, że Anglja nie wmiesza się zbrojnie w Portugalji, tylko łącznie z Hiszpanją i Francją popierać będzie poiednanie się Królowej *Donny Marji* z powstańcami.

Francja. — Izba Parów 17go b. m. uchwaliła prawo względem urządzenia regularnej żeglugi parowej między *Hawrem* a *Nowym Jorkiem*.— Były dowódzca fregaty *Karaib*, powołany iest przed Sąd woienny w *Tulonie*. — Arcy-Biskup Paryża X. *Affre*, zalecił dwumiesięczne modły w Archi-Dyecezji swoiej, na uproszenie błogosławieństwa BOŻEGO dla urodzaiów owoców ziemi.

Hiszpanja.— Królowa *Izabella* 11go b. m. w Niedzielę, znowu wyiechała w towarzystwie Infantki *Józefy*, parokonnym kabryoletem, osobiście powożąc. Przy poieździe Królewskim znajdował się konno tylko ieden koniuszy; następował Infant *Don Franciszek* iednokonnym wózeczkiem, który służył za zabawkę Królowej w latach dziecinnych. Niezliczone tłumy ludu na ulicach powitały Monarchinię; wrzucono iej do poiazdu białego gołąbka, który na szyi miał wstążkę z stosownym napisem; Królowa oddała gołębia Koniuszemu; także podawano iej drukowane wiersze. Monarchini bawiła się tak przez 3 godzin

przeiaździką przez *Prado.* — P. *Olozaga* 11go b. m. spodziewany był w *Madrycie.* — P. *d'Ayllon* 5go b. m. miał wyiechać z poselstwem do *Lisbony.*

Niemcy. — W Prussiech puszczono w obieg nowe bilety kassowe po 500 talarów. — Kurji 3-h Stanów w *Berlinie* przedstawiono dwie prośby o nadanie Izraelitom równych praw i przywileiów iak Chrześcjanom. — Król *Pruski* przez wzgląd na niedostatek w r. b., zaniechał manewrów iazdy w Poznańskiem; manewry zaś landwerów odłożono do iesieni. — Król Bawarski pierwszy raz po swoiem ozdrowieniu, 18go b. m. miał ukazać się w teatrze. — Arcy-Xżę *Maxymiljan* nagle zachorował. — Na posiedzeniu sejmu *pruskiego* z d. 16 b. m., zatwierdzono adres do Króla większością 484 głosów przeciw 107. Posiedzenia plenarne zostały odroczone, dopóki prace Komisji dalej nie postąpią. — Donoszą z *Pragi*: Doniesienia rozmaitych pism czasowych, iakoby czynny stan wojska Austrjackiego miał być zmniejszony, okazały się bezzasadnemi, bo właśnie teraz nakazano nowy pobór do wojska, który w prowincjach dziedzicznych Monarchji, to iest wyiąwszy Królestwo Węgierskie i Xztwo Siedmiogrodzkie, oznaczony iest 36,500 głów. Samo Królestwo Czeskie, maiące według ostatniego spisu ludności z r. z. 4,400,660 mieszkańców, dostarczyć musi 10,049 popisowych.

Włochy. — Ojciec Śty w ostatnich dniach wydał surowy wyrok na kilku lichwiących zbożem, którzy sprawili głód w niektórych okolicach; między niemi dwóch Jchmościów, Barona *Gratuoli* i Pana *Tosti*, który iest bratem Kardynała tegoż nazwiska i Podskarbiego za *Grzegorza XVIgo.* Pierwszy z Piekarza wyszedł na Miljonera, drugi wzbogacił się przez protekcję Brata. Podług mniemania ludu, należałoby surowiej ich ukarać; Ojciec Śty rozkazał tylko, aby swoie śpichrze od kilku lat napakowane zbożem, wyprzedali po połowie ceny targowej. Szlachta rzymska, (szczególniej Xżęta *Borghese* i *Aldobrandini*) poświęca znaczne summy na ulżenie nędzy.

Rozmaitości. — Niedawno zmarły w *Paryżu* Jene: *Druot*, był bardzo dobrym i zacnym człowiekiem. Jedna z gazet francuzkich umieściła o nim następuiącą anegdotę: »Jenerał bardzo lubił swoiego Kamerdynera *Józefa*, który od początku zawodu wojskowego, nigdy go nie odstępował, i tak z nim spodufalił się, że co chciał, to mu mógł powiedzieć. Na dwa tygodnie przed śmiercią, kiedy iuż Jenerał bardzo był słaby, a Józef był przy nim, zapytał go, z kim tam rozmawiał w przedpokoiu przed chwilą?« »Ej, rzecze Józef, była tu iedna z kuzynek Jenerała, która o parę mil mieszka od Paryża, prosiła mnie, abym iej dał znać skoro Jenerał umrze, gdyż chciała widzieć piękny pogrzeb Jenerała.« »Może ona nie przyieżdżać, odrzekł chory; ia wyraźnie w testamencie położyłem warunek, aby mnie najskromniej pochowano.« »Tak zapewne, odpowie Józef, oni tam słuchać będą Jenerała; cały Paryż zleci się na twój pogrzeb Jenerale, zobaczysz Jenerał.« »Ja zobaczę, gapiu? a iakże ia będę mógł widzieć, kiedy żyć nie będę?« »Prawda i to, odpowie Józef; ale że będzie suty pogrzeb, za to ia ręczę.« — Dnia 28go Marca zwiedził Poseł turecki w Wiedniu *Szekib Effendi*, Szkołę Izraelitów tamże osiadłych, a z kraiów tureckich przybyłych; Szkoła ta zostaie pod kierunkiem Pana *Rozenthal*, bardzo światłego Profesora. Poseł był nadzwyczajnie zadowolonym, i przyrzekł studentom opiekę Sułtana Pana swoiego, oraz zaręczył, iż przy rozdawaniu urzędów w Turcji, i oni zapomniani nie będą; także przysłał im bardzo piękne prezenta. — Na drzwiach stolarza w P..... czytać można następuiący napis: »NN. Stolarz podejmuie się robić wszelkie stolarskie roboty: Szafy, Meble polerowane i niepolerowane, oraz odrabia piękne *Nagrobki.*« Szczególne te nagrobki, muszą być bardzo długo-trwałe. — Jedna z gazet niemieckich pisze, że *poziomki leśne* maią być bardzo skutecznem lekarstwem przeciw *piegom*, że iuż chemicznie były rozbieranemi, a kiedy są dojrzałe, trzeba ie porozgniatać i przykładać na twarz, gdzie znajduią się piegi, i tak przez całą noc zostawić, dopiero rano nazaiutrz obmyć twarz; piegi maią zginąć bez powrotu. Jest to niewinne i nic nieszkodliwe lekarstwo, a ieżeli skutek iego sprawdzi się, spodziewamy się, iż szczególniej płeć piękna będzie nam wdzięczną za nie. (Jednak bez zezwolenia Lekarza czynić tego nie radzim). — W *Londynie* iest 70 ulic Śgo Jana, 47 Śgo Jakóba, 52 *Królewskich*, 44 *Nowych*, 46 ulic *Królowej*, 30 ulic *Jork*, 15 *Wellingtona.* A teraz wystawmy sobie biedaka, który swego przyiaciela szuka na Królewskiej ulicy pod N. 10, i znajduie go dopiero na 52giej ulicy; iakież będzie iego ukontentowanie, gdy go ieszcze w domu nie zastanie. — W *Elbeuf* w oberży, szczur wyciągnął z latarni palącą się świecę, i z takową na strych uciekł, a ponieważ nie zgasła, więc zapaliła tamże słomę, i tak szczur był powodem pożaru. — Zupa, którą teraz Pan *Sojer* dla Irlandji wynalazł, nie bardzo tam smakuie; nazywaią ią *Prysznicem z gorącej wody.* — Pewny Panicz ganiąc umieiętność drugiego, mówił: »Możnaby zrobić ogromną księgę z tego co nie umiesz.« »Ale z tego co ty umiesz, odpowiedział drugi, byłaby maluteczka.« — Gdy ktoś wszedł do nieczystej kąpieli, spytał się markiera: gdzie chodzą myć się ci, którzy kąpią się u was. — Wpadł człowiek do głębokiej studni, ktoś go spostrzegł, a zamiast go wydobyć, pyta go: »Jakimże

sposobem wpadłeś do tej studni?" »Lepiej, rzecze, spytaj się, iakim sposobem wydostanę się."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brynken Józ: Oby: z Gnojny; Hiż Józ: Urzęd: z Ciechocinka; Jabłoński Wale: Oby: z Radomska; Kosowski Jan Oby: z Wojszyc; Lamparski Stan: Oby: z Jasieńca; Maiewski Henr: Rzeźb: z Petersburga; Ponset Edw: Naczeln: Pow: z Opatowa; Radke Gust: Jubiler z Drezna; Starzeński Kazi: Hr. z Pietkowa. (G.P.)

DONIESIENIA.

Do Składu Win i Towarów Kolonjalnych Henryka Kremky przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C; oraz do Handlu Justusa Kremky na Krako:-Przedm:, nadszedł lądem pierwszy tegoroczny transport **PORTERU I PIWA ANGIELSKIEGO**, z domu Handlowego A. Le Coq w Londynie.

Pisarz Aktowy Królestwa Polskiego.

Wiadomo czyni: iż gdy przedaż Dóbr Ziemskich Klucz Wieliszew składaiących, do którego należą Folwarki: Wieliszew, Michałów, Poniatów, Dębe, oraz wsie: Kościelna, Wieliszew Łajski, Skrzyszew, Kałuszyn, Dębe; Kolonje: Komornica, Topolin, Kruszyn, Poddębe z przyległościami, w Powiecie i Okręgu Warszawskim Gubernji Warszawskiej, tudzież w Pcie i Okręgu Pułtuskim Gub: Płockiej położonych, na licytacji dnia 11 (23) Czerwca 1846 r. odbytej dokonana, z powodu nieuczynienia zadosyć przez Nabywcę warunkom licytacji, uległa rozwiązaniu i upadkowi; przeto powtórna Przedaż przez licytację rzeczonych Dobr, odbędzie się w dniu 15 (27) Maja 1847 r. o godz: 4tej po południu w Warszawie w Kancelarji podpisanego Pisarza Aktowego przy ulicy Miodowej pod liczbą 487, na koszt poprzedniego Nabywcy przez niedopełnienie warunków licytacji w kupnie upadłego. Licytacja zaczynać się będzie od summy 165,000 Rsr. Opis szczegółowy dóbr i warunki sprzedaży, w księdze wieczystej dóbr pomienionych spisane, w Kancelarji podpisanego Pisarza przejrzane być mogą.— Warszawa dnia 7/19 Kwietnia 1847 r. — J. *Noskowski*..

NASIENIA koniczyny białej przeszłorocznego zbioru po cenie zniżonej, albowiem garniec po zł. 4; CUKRU kraiowego Melis w głowach i Mączki cukrowej białej i żółtej, po cenach bardzo umiarkowanych, nabyć można w Handlu A. Koelichena przy ulicy Długiej, wprost byłego Arsenału Nr 565/6.



NASIONA Koniczyny świeżej czerwonej, prawdziwej holenders:, Lucerny czyli Koniczyny wieczystej francuzk:, Wyki szarej świeżej holenders:, Rejgrasu angiels: Madia Sativa czyli Tłuszczku olejnego, Cebuli dużej świeżej holenders:, Trawy S. Tymoteusza, Cykorji ogrodowej świeżej, dostać można w składzie Win i Korzeni pod Nr 2 przy ul: S.Jana pod znakiem Wieloryba. Tamże znajduie się WINO francuzkie zwane Chateau du gree w dobrym gatunku po zł. 10 garniec; oraz Wino węgiers: stołowe dobre, po zł. 12 garn:; także Cukier krajowy w małych głowach, w dobrym gatunku, po cenie miernej; iakoteż różne Wina czerwone Medoc, St.Julien i Chambertain burgońskie, oraz Wina różne węgierskie, po cenie umiarkowanej.

PORTER ANGIELSKI, lądem sprowadzony, nadszedł do Handlu Win i Korzeni przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej Nr 466.— Ernest Nicki.

DOBRA w Gub: Płockiej, Pow: Lipnowskim, o milę od granicy Pruskiej leżące, maiące wysiewu oziminy na samych Folwarkach korcy 340 w każde z 3ch pol, na gruncie w znacznej części pszennym, lasu włók 8, siana fur półtoracznych 200, oprócz znacznych łąk do osuszenia, obfite w torf, z wiatrakiem, propinacją z 2ch karczem 2000 zł. przynoszącą, z robocizną dostateczną, w których włościanie oprócz innych danin i powinności tabellą zatwierdzonych, 3000 zł. czynszów opłacaią, są do nabycia z wolnej ręki od S. Jana r. b.; część szacunku umówionego może zostać na gruncie. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie u Mostowskiego przy ulicy Leszno Nr 731; w Płocku u Obniskiego Sekretarza Urzędu Lekarsk:; w Lipnie u Morawskiego Urzędnika Powiatu.

Potrzebnym iest do Fabryki Porteru Sukcessorów *Ziegler*, przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 2999, **PISARZ**; przeto znaiący rachunkowość Kupiecką, oraz Posiadaiący język niemiecki i kaucję w summie Rsr. 300, może znaleść miejsce; gdzie do głównie Zarządzaiącego Administracją tejże fabryki zgłosić się zechce.

Dla braku miejsca, są do sprzedania SZAFY bardzo porządne, przydatne do Handlu Galanteryjnego lub innego; widzieć ie można przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: D.— Tamże są do sprzedania: najnowszego fasonu **KOCZ** landarowy i **KABETA** na płaskich angielskich resorach.

NASIENIA BURAKÓW Cukrowych, dostać można świeżego, w pałacu zwanym Łubieńskich, przy ulicy Królewskiej, garniec po zł. 1 gr. 20; kupuiący na korce, po zł. 50 korzec, u Franciszka Sokołowskiego, w mieszkaniu Jana Hr: Łubieńskiego.

Nowo-wyrestaurowane, SKLEP na Szynk lub inny iaki proceder z dwoma Pokoiami i Piwnicą; oraz LOKALE z iednego, 2ch, 3ch i 4ch Pokoi składaiące się, z widokiem na wisłę, przy ulicy Przyrynek Nr 1885, 3ci dom od Kościoła P. Marji, do wynaięcia od S. Jana, i w każdym czasie. Wiadomość u P. Szreter Waciarki.

Jest do sprzedania **30** korcy wybornego JĘCZMIENIA i **30** korcy WYKI na zasiew. Wiadomość w Składzie Kobierców przy ulicy Miodowej pod Nrem 491, gdzie znajduią się i proby onych.

Na Krako:-Przedm:, obok Kościoła OO. Bernardynów, w dodomu Nro 369, są dwa LOKALE do wynaięcia, ieden na 1m piątrze, widok na Most, okolice Zawiślańskie i na Zjazd do mostu maiący, z 5 Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni, Spiżarni i Drwalni składaiący się; drugi na parterze, przy Ogródku, z 6 Pokoi i temiż dogodnościami, w pierwszem dziedzińcu; do każdego Lokalu, w razie potrzeby, może być dodaną Stajnia i Wozownia.

W dniu 22gim b. m. o godz: 4tej po połud:, sprzedanym zostanie przez publiczną licytację, tu w Warszawie, na Wiśle, przy Pradze stoiący, ieden **STATEK** Cylla zwanym, Nrem 70 oznaczonym, bez wszelkich rekwizytów, przed Delegowanym ku temu Urzędnikiem, za zaraz gotową zapłatę.— W dniu zaś 29tym b. m. o godz: 9tej z rana, sprzedane również zostaną w Mieście Nowym-Dworze, w Kancelarji stacji Statków żaglowych, 7 takichże **STATKÓW**, Berlinkami zwanych, bez wszelkich rekwizytów, Numerami 45, 49, 56, 60, 61, 63, 69, opatrzonemi, za gotowe pieniądze. Chęć przeto kupna maiących, zaprasza się w oznaczone miejsca, w zwyż rzeczonych terminach.

Znaleziony na Nowym Zjeździe V. tom Taiemnic Paryża, odebrać można w Drukarni Kurjera.

W dniu 16/28 Kwietnia r. b. o godz: 9 rano, przy ul: Bielańskiej pod Nr 605, w drodze exekucji sądowej, prawnie zaięte Meble mahoniowe, Lustra, Żyrandole, Tualety, Obrazy i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.— Antoni *Osiński*, K.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 10.

TEATR. Jutro, ...

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Indyk, Kapłon, Kaczka, Ceranki, Polędwica, Pieczeń cielęca i Luzarska, Potrawy z kaczek, Nóżki, Omlet.— Obiad: Zupa z iarzyn, Kapuśniak, Rosół, Sztuka mięsa, Mostki, Kapłon.